

## Prezydenci miast na prawach powiatu a sztandary partyjne. Kto zdobył prezydenckie fotele?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 26, kwiecień 2024 09:13

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 1467

---

Jak poradzili sobie przedstawiciele partii w wyborach prezydenckich w miastach na prawach powiatu? Sprawdził to autor niniejszego artykułu.

W Polsce mamy 66 gmin o specjalnym statusie kompetencyjnym – są to miasta, które jednocześnie wypełniają zadania powiatu. Z założenia były to ośrodki, które sporo znaczyły gospodarczo, społecznie i administracyjnie w momencie reformy samorządowej. Dlatego są traktowane przez partie pod kątem wyborów trochę bardziej prestiżowo niż obszary wiejskie. W powszechnej percepcji też uznaje się je raczej za te „ważniejsze” miejscowości (czy tak jest w rzeczywistości pozostawiamy na boku).

Oczywiście głosowania na prezydentów są na poziomie samorządowym mocno spersonalizowane i elektorat wybiera konkretnego człowieka (nawet bardziej niż w wyborach Prezydenta RP, gdzie środowisko polityczne pochodzenia kandydata ma olbrzymie znaczenie). Ba, często apeluje się o to, żeby samorząd był „niepartyjny” i kandydaci często kreują się na tych „ponad podziałami”. Niemniej, warto spojrzeć jak radzą sobie w takim przypadku kandydaci „partyjni”, jawnie należący do którejś frakcji lub startując pod sztandarami partii i koalicji ogólnopolskich. Czy rzeczywiście sztandar partyjny odrzuca?

Bardzo ogólna analiza wykazuje, że na tym poziomie samorządu tylko jedna partia liczy się realnie w skali całego kraju jeśli chodzi o wybór „gospodarza”. Jest to Platforma Obywatelska. Na podstawie danych PKW wynika bowiem, że patrząc zbiorczo, to Koalicja Obywatelska (w której PO jest siłą decydującą) wygrywa – jej przedstawiciele, tj. osoby, które albo są członkami Platformy albo oficjalnie startowali jako kandydaci KO, będą stać na czele 31 miast na prawach powiatu. 26 z tych osób jest członkiem partii prowadzonej przez Donalda Tuska. Żaden z przyszłych włodarzy w tej grupie nie jest natomiast członkiem którejś z pozostałych partii wchodzącej w skład Koalicji Obywatelskiej (Nowoczesnej, Zielonych, Inicjatywy Polskiej). Jeśli więc mieszczanie popierają kogoś „partyjnego” to najlepiej jest być wspieranym przez Koalicję Obywatelską.

Prawie tylu samo prezydentów, bo 29, należy określić jako formalnie „niezależnych”. Ci zwycięzcy startowali bowiem z komitetów lokalnych lub swoich własnych, a także nie przynależą do żadnej z ogólnopolskich partii. Oczywiście, w trakcie kampanii niektórzy z nich otrzymywali zarówno oficjalne, jak i nieoficjalne poparcie ogólnopolskich sił politycznych. Formalnie jednak startowali samodzielnie i w przypadku sporu ze swoim wyborczym sojusznikiem mogą zawsze twierdzić, że ludzie głosowali na nich osobiście, a niekoniecznie kierując się poparciem partii. Można więc uznać, że nadal w wyborach na piastuna monokratycznego organu na poziomie samorządu liczy się przede wszystkim nazwisko i osobowość, gdyż niezależni radzą sobie całkiem dobrze.

Stawkę uzupełnia pięciu prezydentów z trzech partii – trójka reprezentuje Nową Lewicę (wszystkie osoby są członkami tej partii), dwóch Prawo i Sprawiedliwość (jeden prezydent jest członkiem partii Jarosława Kaczyńskiego), a ostatni kandydował z ramienia partii, która znajduje się poza parlamentem – Polska Jest Jedna. Szczególnie dotkliwa jest tu liczbowa porażka Prawa i Sprawiedliwości – partii, która jest uznawana za głównego przeciwnika Platformy, jest główną siłą opozycyjną, a jeszcze niedawno rządziła państwem.

W miastach na prawach powiatu żaden prezydent nie reprezentuje PSL, Polski2050 oraz partii wchodzących w skład Konfederacji.

Uzupełniając tę wyliczankę, na 18 miast wojewódzkich, Koalicja Obywatelska wzięła prezydencki fotel w dwunastu. Żadna inna partia nie ma swojego prezydenta w takim mieście, ponieważ pozostali są

## Prezydenci miast na prawach powiatu a sztandary partyjne. Kto zdobył prezydenckie fotele?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 26, kwiecień 2024 09:13

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 1467

---

formalnie niezależni. Natomiast w 10 największych miastach Polski pod kątem liczby ludności, KO ma 8 prezydentów, przy czym warto podkreślić, że w pozostałych dwóch przypadkach (Wrocław i Szczecin) oficjalnie poparła zwycięskich kandydatów.

Pod artykułem można pobrać zestawienie miast na prawach powiatu ze wskazaniem przynależności partyjnej przyszłego prezydenta.